

ROMUALD JAKUB WEKSLER-WASZKINEL

ur. 1943; Stare Święciany



Miejsce i czas wydarzeń	Pasłęk, PRL
Słowa kluczowe	grekokatolicyzm, prawosławie, protestantyzm, katolicyzm, religia

Wielowyznaniowość w powojennym Pasłęku

To mogło być gdzieś w latach siedemdziesiątych, kiedy ja już byłem w seminarium, wtedy w Kościele pozwolono, że grekokatolicy mieli swoje msze. Wtedy ta społeczność ukraińska zaczęła się gromadzić, w Pasłęku było ich dosyć dużo. Przyjeżdżał ksiądz z Elbląga i po ukraińsku odprawiał mszę świętą. Wtedy było widać, kto jest Ukraińcem, bo to byli grekokatolicy. Wtedy się też prawosławni pojawili. Trzeba pamiętać, że po II wojnie światowej to Stalin nakreślił tę granicę, i to miała być *Polska Narodna Respublika*, czyli miała być Polska narodowa, w granicach Polski etnicznej. Natomiast te mniejszości zostały przetrzebione bardzo mocno, Żydów prawie nie było, troszeczkę tych Ukraińców, to ich przesiedlono na ziemie odzyskane z Bieszczad, nie pamiętam, żeby się ktoś przyznawał do tego, że jest Białorusinem. Nie było w ogóle takiej tematyki. Natomiast pojawił się duchowny prawosławny, no i tam ludzie szli do niego. Więcej było grekokatolików, czyli Ukraińców. Tych Rosjan było niewielu, ale byli. Później przyjeżdżał jakiś pastor protestancki, więc też się troszeczkę pojawiło tej ludności. A tam w ogóle przed wojną to byli sami protestanci. To były Prusy, więc byli protestanci. Był duży kościół protestancki, pokrzyżacki, i mały kościółek katolicki, czyli tam katolicy byli w diasporze. Po wojnie stało się zupełnie odwrotnie, ale to gdzieś lata chyba siedemdziesiąte.

Data i miejsce nagrania	2008-11-07, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"